

**HANS
CHRISTIAN
ANDERSEN**

MATKA

Hans Christian Andersen

Matka

http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=55843826

Matka:

Аннотация

Baśń J. Ch. Andersena Matka opowiada historię kobiety, której ukochane małe dziecko bardzo ciężko zachorowało. Matka opiekowała się nim i otaczała miłością, a pewnego dnia, gdy dziecko zasnęło, ugościła w domu tajemniczego zmarzniętego starca. Była to śmierć, która zabrała maleństwo. Zrozpaczona matka wyruszyła za nim, by nie dopuścić, aby ukochane dziecko zmarzło. Utwór porusza trudną tematykę straty najbliższej osoby, a także ukazuje, jak wielką jest miłość matki i jak wiele jest ona w stanie wycierpieć za swoje potomstwo. Ukazuje również, jak trudne jest pogodzenie się z losem i stawia pytanie, kiedy warto z nim walczyć. Hans Christian Andersen to duński autor żyjący w latach 1805–1875, jeden z najpopularniejszych baśniopisarzy. Pisał również powieści, opowiadania, sztuki teatralne i wiersze, ale to baśnie należą do jego najbardziej znanych utworów. Nie chciał jednak, by kojarzono je z twórczością tylko dla dzieci – kierował je do wszystkich, niezależnie od wieku.

Hans Christian Andersen

Matka

Przy kolebce chorego dziecka siedziała matka bardzo niespokojna o swoje ukochane maleństwo. Ze smutkiem patrzyła na bladą twarzyczkę i zamknięte oczy dzieciny, z niepokojem śledziła jego ciężki oddech, to znów zwracała oczy łez pełne ku niebu.

Wtem ktoś zapukał do drzwi. Był to ubogi staruszek otulony derką, jaką otulają konie, gdyż na świecie mróz był potężny, a wiatr ostry siekł po twarzy jakby nożem.

Dziecię zasnęło właśnie, a że staruszek drżał z zimna, więc poczciwa kobieta prędko zagrzała piwa, aby ubogi miał się czym rozgrzać choć trochę. Usiadł on obok kołyski dziecięcia i patrzył na nie długo i uważnie; matka usiadła także z drugiej strony i gładziła chudą, maleńką rączynę.

– Prawda, że ono wyzdrowieje? – rzekła. – Jak ci się zdaje? Przecież Bóg jest dobry, więc mi go nie zabierze?

Staruszek skinął głową jakoś dziwnie i nic nie odpowiedział. Po twarzy kobiety łzy spływały powoli, pochyliła głowę i zasnęła.

Przez trzy dni i trzy noce czuwała przy dziecku, a teraz zasnęła na jedną chwileczkę. Zbudziła się natychmiast przestraszona, drżąc z zimna.

– Co to jest? – zapytała, oglądając się na wszystkie strony. Staruszek zniknął i dziecka nie było w kołysce: zabrał je z sobą.

Stary zegar w kącie odezwał się głuchym mručeniem, ciężka waga osunęła się do samej ziemi i – bum! Upadła. Stary zegar stanął.

Biedna matka z krzykiem wybiegła z pokoju, wołając dziecka swego.

Ale nikogo nie było na ulicy, tylko śnieg biały, miękki.

Pod ścianą jednak siedziała kobieta w długiej, żałobnej sukni.

– Nie wołaj nadaremnie – rzekła cichym głosem. – Śmierć była w twoim domu. Widziałam, jak wychodziła stamtąd z małym dzieckiem: zabrała je. Biegnie ona prędzej od wiatru i burzy, a co raz weźmie, tego nie zwraca już nigdy.

– Powiedz mi tylko, którą drogą poszła – pytała nieszczęsna matka. – Powiedz tylko w którą stronę, a ja ją znajdę!

– Wiem, w którą stronę poszła – odparła czarno ubrana kobieta – mogę ci wskazać jej drogę, ale musisz mi przedtem zaśpiewać wszystkie te śliczne piosenki, które śpiewałaś co dzień przy kolebce swego dziecięcia. Polubiłam je bardzo; jestem ciemną nocą i przychodziłam tu co wieczór słuchać twojego śpiewu; słuchałam do rana i patrzyłam na łzy twoje, gdy śpiewałaś.

– Zaśpiewam ci je wszystkie, wszystkie co do jednej, lecz teraz nie zatrzymuj mnie, o nocy ciemna! Pozwól mi śpieszyć, pozwól biec za dzieckiem.

Lecz noc siedziała cicha i milcząca.

Wtedy biedna matka załamała ręce i zaczęła śpiewać, płacząc. Płynęły śliczne pieśni, ale łez płynęło więcej. W końcu noc

rzekła:

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.